

Ewa Kościatkowska-Okońska
Toruń

NORMA W PRZEKŁADZIE: UŁATWIENIE PRACY CZY PRZESZKODA DLA TŁUMACZA?

Zarys treści: Norma tłumaczeniowa jest zjawiskiem w przekładzie, o którym zaczęto mówić już w latach 70. ubiegłego stulecia. W badaniach nad przekładem ustnym natomiast pojęcie normy pojawia się dopiero w następnej dekadzie. Niniejszy artykuł poświęcony jest znaczeniu i funkcjonowaniu normy w przekładzie ustnym, ze szczególnym uwzględnieniem typu tłumacza (eksperta lub nieeksperta) odwołującego się (bądź też nie) do normy w trakcie procesu tłumaczeniowego.

Pojęcie normy

W historii przekładoznawstwa takie pojęcia jak precyzja, dokładność czy odpowiednie sformułowanie wypowiedzi odgrywały znaczącą rolę w ewaluacji tłumaczenia, w postrzeganiu danego przekładu jako dobry, w zależności od tego, co każde z tych określeń oznaczało w konkretnym rodzaju przekładu (oczywista jest różnica odbioru dokładności w przekładzie pisemnym i ustnym). Kolejnym pojęciem, które dla badaczy było wyzwaniem terminologicznym i w znacznej mierze stanowiło odbicie ich indywidualnych poglądów jest norma przekładowa zajmująca jako termin i zjawisko istotne miejsce w przekładoznawstwie.

Na normy w przekładzie przyjęło się patrzeć z perspektywy społeczno-kulturowej: ponieważ przekład spełnia funkcje społeczne, umożliwiając komunikację, normy można traktować jako transpozycję wartości lub pojęć wspólnych dla danego społeczeństwa na odpowiednie „instrukcje” postępowania, które należy stosować w sytuacji, w której mogą wystąpić ograniczenia

dotyczące zachowania, postępowania etc. Pojawienie się i przyswajanie norm jest naturalną konsekwencją procesu socjalizacji, ponieważ normy mogą zostać również wykorzystane jako kryteria ewaluacji konkretnych zachowań społecznych, oczywiście pod warunkiem, że dana sytuacja dopuszcza różne rodzaje zachowań. Pojęcie normy jest niezbędne jako wyjaśnienie społecznych implikacji zachowań i działań i tym samym przyczynia się do powstawania rzeczywistości kulturowych (przejawiających się np. w instytucjach społecznych czy społecznym porządku).

Z perspektywy przekładu problem z normami polega na ich specyfice, czyli charakterystyce społeczno-kulturowej, i pewnym braku stabilności (por. Toury 1995). Normy są specyficzne ze społecznego i kulturowego punktu widzenia, istnieją w ramach danego kontekstu kulturowego, a ich interferencja z innymi normami wynika z kontaktów pomiędzy systemami kulturowymi. Wspomniany brak stabilności – lub innymi słowy pewna płynność norm – wynika z ich natury, ponieważ podlegają one czasowym zmianom (które można przypisać warunkom politycznym, historycznym etc.).

Trudno jest w bezpośredni sposób zaobserwować działanie norm w przekładzie. Przedmiotem rzeczywistej obserwacji są produkty procesu tłumaczeniowego i wyniki postępowania tłumacza kierującego się normą. Przekład jako czynność *ex definitio* interaktywna i komunikacyjna nie może funkcjonować bez reakcji otoczenia danej sytuacji tłumaczeniowej. Reakcja ta również podporządkowana jest normie i w tym sensie przekład jest realizacją specyficznej formy procesu produkcji tekstu/wypowiedzi kierowanym przez normę. Reakcja otoczenia odzwierciedla funkcjonowanie norm, które można zastosować do wzajemnych relacji istniejących pomiędzy tekstami w języku źródłowym i docelowym, a zatem normy determinują adekwatność procedur stosowanych w przekładzie.

Badania w obrębie przekładoznawstwa koncentrowały się właściwie na opisie istniejących tłumaczeń, na której to podstawie formułowano hipotezy bądź zasady ogólne do zastosowania w praktyce. Normy tłumaczeniowe odgrywają znaczącą rolę w takim podejściu, ponieważ są związane z założeniami i oczekiwaniami dotyczącymi poprawności lub odpowiedniości przekładu (por. Schäffner 1999). Oczywiście jest, że każde społeczeństwo czy każda wspólnota ma świadomość, czym jest i jakie być powinno odpowiednie zachowanie, również w sytuacjach komunikacyjnych, a zatem ma wypracowane społecznym uzusem normy podlegające wspomnianemu powyżej procesowi socjalizacji. Zgodność z normą w sensie poprawności można ocenić z punktu widzenia języka i jego zastosowania przez pryzmat składni, semantyki, pragmatyki etc. Istnieje również znaczna różnica między tym, co jest

możliwe w języku (a czym sterują zasady i reguły), a tym, co jest uznawane za dopuszczalne czy odpowiednie w danym kontekście (i do tego właśnie odnoszą się normy). Normy są wiążące, a ich naruszanie może spotkać się z negatywnym odbiorem otoczenia. W przekładoznawstwie dyskusja nad normami została przeniesiona ze *stricte* językowego punktu widzenia do zakresu i roli normy w tłumaczeniu. Jednym z badaczy, który wniósł niezwykle ważny wkład w tę debatę, był Gideon Toury, a prezentowana przez niego specyfikacja norm zostanie pokrótce omówiona poniżej.

Dla Toury'ego norma jest najważniejszym elementem tłumaczenia, ponieważ rozumiana jest jako zinternalizowane ograniczenie odzwierciedlające wartości wspólne dla danej społeczności. Wszystkie zatem decyzje podejmowane przez tłumacza są podrzędne wobec norm, a nie wyłącznie wobec dwóch systemów językowych. Toury (1980, 1995) rozróżnia trzy rodzaje norm: normę początkową (*initial norm*), która decyduje o przyjęciu konkretnej strategii tłumaczeniowej i wyborze tekstów do tłumaczenia, normę wstępną (*preliminary norm*), która ma wpływ na decyzję tłumacza dotyczącą trzymania się albo tekstu źródłowego, albo kultury docelowej oraz normę operacyjną (*operational norm*), która steruje decyzjami podejmowanymi przez tłumacza w trakcie procesu.

Przy przyjęciu normy początkowej tłumacz może poddać się albo normom funkcjonującym w tekście źródłowym, albo normom obowiązującym w języku i kulturze docelowej. W pierwszym przypadku mówimy o adekwatności przekładu, natomiast w drugim – o jego akceptowalności.

Normy początkowe to strategia tłumaczenia i jego autentyczność. Strategia tłumaczenia odnosi się do czynników, które determinują wybór tekstów do tłumaczenia w konkretnym języku, z danej kultury i w danym czasie, natomiast autentyczność tłumaczenia wiąże się z faktem, czy mamy do czynienia z przekładem bezpośrednim, czy też korzystamy z pośrednictwa trzeciego języka (oraz czy jest to zabieg widoczny, czy też ukrywany). Normy operacyjne z kolei dzielą się na normy matrycowe (związane z całościową konstrukcją tekstu) oraz tekstowojęzykowe (obejmujące wybór rozwiązań językowych w tekście docelowym, np. zwrotów czy cech stylistycznych).

Celem rozważań Toury'ego jest wyróżnienie pewnych tendencji w postępowaniu tłumacza, co prowadzi do tworzenia ogólnych stwierdzeń dotyczących procesu podejmowania decyzji. Umożliwia to „rekonstrukcję” mechanizmu działania konkretnych norm w przekładzie i stawianie hipotez weryfikowalnych w analizach deskryptywnych.

Powyższe normy to ograniczenia natury społeczno-kulturowej, typowe dla danej społeczności, kultury czy momentu historycznego. Toury główny

nacisk kładzie na analizę produktu tłumaczenia w celu potencjalnej identyfikacji procesu podejmowania decyzji u tłumacza. Stawia również hipotezę, że normy dominujące w przekładzie konkretnego tekstu mogą zostać zrekonstruowane w oparciu o dwa źródła:

- 1) analizę tekstu, czyli produktu działania opartego na normach, która uwidacznia pewne regularne wzorce zachowań i relacji pomiędzy tekstem źródłowym i docelowym. Tym samym możliwe jest określenie procedur stosowanych przez tłumacza i zastosowanych przez niego norm;
- 2) wyraźne stwierdzenia dotyczące norm prezentowane przez tłumaczy, wydawców, recenzentów bądź innych uczestników działania tłumaczeniowego. Toury zwraca jednak uwagę na fakt, iż takie stwierdzenia mogą nosić pewne znamiona subiektywizmu ze względu na rolę odgrywaną przez te osoby w całym systemie społeczno-kulturowym.

Inne z kolei spojrzenie na normy przynosi podejście Chestermana (1993), w którym proponuje podział norm na normy oczekiwań i normy profesjonalne.

Normy oczekiwań tworzone są na podstawie oczekiwań odbiorców tłumaczenia i postrzegania przez nich tekstu. Czynnikiem decydującym dla funkcjonowania tych norm są dominująca tradycja tłumaczeniowa w danej kulturze, konwencje tekstowe oraz uwarunkowania gospodarcze bądź ideologiczne. Normy oczekiwań pozwalają na stwierdzenia natury ewaluatywnej, ponieważ odbiorcy przekładu mają świadomość tego, jak powinno wyglądać odpowiednie tłumaczenie danego rodzaju tekstu, a tekst stworzony przez tłumacza stosującego się do tych norm będzie tekstem akceptowalnym. Normy profesjonalne dotyczą samego procesu tłumaczeniowego i są zależne od norm oczekiwań. Chesterman podzielił je na trzy podgrupy, a mianowicie normy odpowiedzialności, normy komunikacyjne i normy relacji.

Norma odpowiedzialności to w rzeczywistości norma etyczna, dotycząca profesjonalnych standardów uczciwości zawodowej i dokładności. Tłumacz przyjmuje bowiem odpowiedzialność za zlecenie wykonywane dla klienta i odbiorcy przekładu. Norma komunikacyjna jest normą społeczną, za pomocą której tłumacz, jako specjalista – ekspert – od mediacji pomiędzy językami i kulturami, zapewnia jak najlepszą komunikację pomiędzy stronami. Norma relacji natomiast jest normą językową zajmującą się relacjami pomiędzy tekstem źródłowym i docelowym. Nie chodzi tutaj o relację typu ekwiwalencja, a raczej o relację pomiędzy tekstami zgodną z typem tekstu, intencją autora i zakładanymi potrzebami (oczekiwaniem) potencjalnych odbiorców.

Jeżeli spojrzymy na normy z punktu widzenia jasności kryteriów i przydatności do zastosowania w przekładzie, to musimy również zastanowić się nad potrzebą ich stosowania u tłumaczy, a co za tym idzie, nad typem tłumacza, który te normy stosuje. Powstaje pytanie, czy tłumacze w ogóle stosują normy tłumaczeniowe w praktyce, czy normy te – jak zasygnalizowano na początku artykułu – są przeszkodą czy raczej ułatwieniem w pracy oraz czy stosowanie norm jest praktyką powszechną zarówno wśród tłumaczy doświadczonych (profesjonalistów, ekspertów), jak i tych, którzy takiego doświadczenia nie mają (nieprofesjonalistów, nowicjuszy). Nasze rozważania ograniczymy do bardzo specyficznego rodzaju tłumaczenia, jakim jest przekład ustny.

W przekładzie ustnym niezwykle istotna jest interakcja tych czynników kognitywnych, które mają bezpośredni wpływ na cały proces przekładu – wiedza, doświadczenie, proces podejmowania decyzji i rozwiązywania problemów (którego efektywność zależy właśnie od posiadanej wiedzy i doświadczenia), pamięć, motywacja czy też w końcu kreatywność jako wynik działania powyższych czynników. W klasycznym już niemal ujęciu Gile'a (1995) przekład ustny to wysoce złożona czynność werbalna wykonywana pod presją czasu. Jej priorytetem jest transfer znaczenia (tak dokładny, jak jest to możliwe, co doskonale widać w badaniach empirycznych np. Bühler 1986, Kurz 1986, Kurz 1993, Mesa 2000, Pöchhacker 2000, Kadric 2000). Jedną z pożądanych umiejętności tłumacza jest monitorowanie tempa przetwarzania informacji, a przekaz treści ma na celu dotarcie do różnych grup użytkowników tłumaczenia (czyli np. zleceniodawców, słuchaczy).

W przypadku funkcjonowania i zastosowania norm w przekładzie ustnym należy zauważyć, że chociaż Toury w swojej teorii odnosił się zarówno do tłumaczenia pisemnego, jak i ustnego, to w praktyce przydatność norm w tłumaczeniu ustnym nie od razu została uznana za istotną (Schjoldager 2002). Podkreślano bardzo nieznaczną liczbę korpusów badawczych, a badania oparte na tak ograniczonym zakresie utrudniają w sposób niewątpliwy analizę zastosowania norm ogólnych (Shlesinger 1989) i potencjalnie są materiałem do formułowania hipotez dotyczących wykorzystania norm w danej parze językowej ujętej w korpusie. Ponadto, co warto podkreślić, istnieją istotne przeszkody do tworzenia materiału korpusowego: trudności natury technicznej, organizacyjnej czy wreszcie prawnej przy nagrywaniu tłumaczy w celach badawczych. Transkrypcje nagranych wypowiedzi mogą nie zawierać wszystkich cech danego tłumaczenia; należy również dodać, że tłumacze zazwyczaj reagują dosyć niechętnie na propozycje bycia nagrywanym (por. również Shlesinger 1989). Istnieje również cały zespół czynników, które wy-

wierają wpływ na proces i produkt tłumaczenia ustnego (konferencyjnego, symultanicznego), a których nie można poddać analizie ze względu na brak koniecznych do tego instrumentów (por. Diriker 1999). W tłumaczeniu ustnym, a zwłaszcza w symultanicznym, tłumacz tłumaczy w czasie rzeczywistym, co utrudnia ocenę faktu, czy produkt końcowy tłumaczenia jest wynikiem zastosowania określonych norm, czy też raczej skutkiem ograniczeń możliwości przetwarzania informacji (piszą o tym zarówno Shlesinger 2000, jak i Schjoldager 2002). Schjoldager (2002) proponuje nawet wprowadzenie nowej, obowiązującej wyłącznie w tłumaczeniu ustnym normy, która regulowałaby, co tłumacz powinien lub co mógłby zrobić w sytuacji, kiedy dane zadanie tłumaczeniowe staje się coraz trudniejsze lub nawet jest niemożliwe do wykonania. Inną kwestią istotną dla naszych „normocentrycznych” rozważań jest fakt, że przekład ustny to dziedzina przekładoznawstwa, w której nacisk położony jest także na społeczny i ideologiczny (w rozumieniu normy Toury’ego jako wartości wspólnej akceptowanej przez daną społeczność) wymiar tłumaczenia przez funkcjonowanie tłumacza w dwóch rzeczywistościach językowych i kulturowych. Uczestnictwo w obu językach i kulturach odbywa się na bieżąco, w czasie rzeczywistym, niejako tu i teraz.

Interesujące podejście do pojęcia normy w przekładzie ustnym prezentuje Inghilleri (2004). Autorka zwraca uwagę na wpływ, jaki normy i oczekiwania dotyczące tłumaczenia jak i te bezpośrednio z danym zadaniem tłumaczeniowym niezwiązane, wywierają na praktykę tłumaczeniową profesjonalnych tłumaczy konferencyjnych. Jak już wspomniano powyżej, normy są i były przedmiotem rozważań badaczy skupiających się głównie na przekładzie pisemnym. Wnioski płynące z tych rozważań są oczywiście relewantne w odniesieniu do przekładu ustnego – chociaż w przeszłości pojawiały się próby określenia ogólnych norm możliwych do zastosowania w przekładzie ustnym (oprócz wymienionej Shlesinger 1989 także Harris 1990) oraz podkreślenia znaczenia norm funkcjonujących w konkretnych kontekstach tłumaczeniowych (Berk-Seligson 1990, Niska 1995, Fenton 1997), to jednak norma w wymienionych powyżej badaniach jest w dużej mierze pojęciem deskryptywnym.

W trakcie analizy procesu tłumaczenia ustnego naszą uwagę zwracają ograniczenia (poza wymienionymi powyżej logistyczno-prawnymi) pojawiające się w konkretnych kontekstach, które są związane z wartościami kulturowymi i społecznymi (*ergo* ideologicznymi) wyznawanymi przez dane społeczeństwo (przy założeniu, komfortowym z perspektywy badawczej, że społeczeństwo jest konstruktem homogenicznym w odniesieniu do posiadanych poglądów i wyznawanych wartości). W takiej sytuacji tłumacz,

jako jednostka będąca częścią tego społeczeństwa i je reprezentująca, również musi mierzyć się z ograniczeniami. Można więc w tym miejscu mówić o wspólnym z podejściem normatywnym założeniu, że przekład – bez względu na formę czy kanał komunikacji – musi obejmować wymiar ideologiczny czy socjologiczny. W kontekście przekładu ustnego konieczność interakcji w wymiarze językowym, socjologicznym czy kulturowym podkreśla rolę, jaką tłumacze mogą odgrywać w komunikacji (czy nawet negocjowaniu) pomiędzy stronami w danej sytuacji tłumaczeniowej. Wyżej wspomniane badania odzwierciedlają pewnego rodzaju przesunięcie paradygmatu badawczego w przekładzie ustnym, gdzie tłumacz zaczyna być postrzegany jako strona aktywnie uczestnicząca w kształtowaniu konkretnych, tymczasowych sytuacji komunikacyjnych. Sytuacje te są przejawem działań natury socjolingwistycznej, gdzie kontekst – zarówno językowy, jak i pozajęzykowy – jest niezwykle istotny. Taką też perspektywę badawczą przyjmuje Inghilleri (2004), dla której przekład ustny to przejaw działania i organizacji o wymiarze społecznym: przekład ustny funkcjonuje w obrębie danego systemu przekonań i wartości, uzasadniających konkretne działania komunikacyjne. Pojawia się więc sugestia, że na kompetencję komunikacyjną przejawianą przez tłumaczy w trakcie dokonywania przekładu mają wpływ różne konteksty społeczne czy polityczne, na których działanie byli eksponowani w przebiegu kształcenia czy pracy zawodowej – konieczna jest więc analiza roli tłumacza w relacji do obowiązujących go w danej rzeczywistości społecznej norm. Model stworzony przez Inghilleri (z racji ograniczeń objętościowych artykułu możemy tylko pokrótce o nim wspomnieć; opis modelu zob. Inghilleri 2004) obejmuje cztery wzajemnie powiązane komponenty. Pierwszym komponentem jest wykorzystanie podziału normy Toury'ego na początkową, wstępną i operacyjną, co umożliwia określenie norm wpływających pośrednio lub bezpośrednio na tłumaczenie w danej sytuacji, a także związek pomiędzy normami tłumaczeniowymi i normami niezwiązanymi z tłumaczeniem. Drugim komponentem jest analiza źródła powstawania norm. Trzeci komponent zajmuje się umiejscowieniem kontekstowym norm w sytuacji komunikacyjnej przekładu (dyskurs formalny lub nieformalny), natomiast czwarty komponent to tekst w wymiarze interakcji komunikacyjnej. Celem modelu jest konceptualizacja relacji istniejącej pomiędzy tłumaczem a otaczającym go światem w wymiarze społecznym, a także rozważenie znaczenia czynników socjologicznych czy ideologicznych (kulturowych) i ich operowania w kontekście przekładu ustnego. Model zmierza ku weryfikacji tezy o generatywnym statusie normy, która to teza zakłada funkcjonowanie normy jako konstruktu społeczno-kulturowego, ale również mającego zdolność budowania zwyczaj-

jów i praktyk stosowanych w danej społeczności. Z drugiej jednak strony autorka stara się unikać podejścia deterministycznego do norm, narzucającego tłumaczom konieczność ich stosowania. Nie oznacza to oczywiście bierności ze strony tłumacza w kontekście stosowania praktyk normatywnych typowych dla wykonywanego zawodu czy też, jak zauważa Inghilleri, rzeczywistej lub zakładanej „niewidzialności” tłumacza w trakcie wykonywanej pracy. Podkreśla jednak pewną dającą się zaobserwować rozbieżność pomiędzy deklarowanym i skoncentrowanym na stosowaniu norm zachowaniem tłumacza a faktycznym zastosowaniem norm w praktyce.

Pomimo pojawiających się czasami wątpliwości należy jednak z całą mocą stwierdzić, że pojęcie normy *per se* jest niezbędne do analizy tłumaczenia ustnego, gdyż umożliwia ono wyjaśnienie, a przynajmniej przybliżenie tych zjawisk, które trudno wyjaśnić wyłącznie za pomocą podejścia kognitywnego – tłumacz nie wykonuje swojej pracy w izolacji od społeczeństwa; przeciwnie – normy i zwyczaje społeczne (a więc kontekst socjolingwistyczny) w sposób oczywisty wpływają na cały proces i produkt przekładu.

Norma zewnętrzna i wewnętrzna

Pojęcie normy w szerokim znaczeniu jako obowiązującej konwencji można również odnieść do standardów i wymagań – narzuconych z zewnątrz – które powinien spełniać profesjonalny tłumacz. Te standardy – bądź kodeksy etyczne – różnią się między sobą w zależności od danego kraju, natomiast istnieją pewne wspólne i uniwersalne cechy, które można w nich dostrzec. Ponieważ niniejszy artykuł nie jest poświęcony kodeksom etycznym obowiązującym tłumaczy, nie będziemy ich omawiać, skupimy się natomiast na tych cechach tłumacza, których posiadanie uznaje się za normę – a zatem w powyższym rozumieniu standard – obowiązującą tłumacza (a zatem normę wewnętrzną, którą powinien kierować się w swojej pracy). W jednym z badań analizującym pracę i produkt profesjonalnego tłumacza ustnego (por. Mikkelson 2000, 2008) rozróżnia się cztery kluczowe cechy, a mianowicie wierność, bezstronność, dyskrecję oraz postępowanie zgodne z etyką zawodową.

Wierność (czyli dokładność i precyzja) to konieczność, a właściwie nawet obowiązek transferu znaczenia wypowiedzi mówcy. Tłumacz nie może zmieniać, dodawać ani pomijać żadnego elementu zawartego w wypowiedzi: w przypadku np. tłumacza przysięgłego to obowiązek nie tylko natury zawo-

dowej, ale przede wszystkim prawnej. Tekst tłumaczony na język docelowy musi obejmować wszystkie elementy (językowe i pozajęzykowe, chociaż można poczynić zastrzeżenie, że trudno naśladować wszelkie elementy pozajęzykowe, np. mowę ciała, ton głosu etc.).

Bezstronność powinna być cechą każdego tłumacza: każdy tłumacz musi być neutralny, a jego osobisty pogląd na kwestie będące przedmiotem tłumaczenia nie może wpływać na jakość świadczonych przez niego usług (ale zob. Gile 1995 i pojęcie zmiennej lojalności). Dzięki tłumaczowi komunikacja jest w ogóle możliwa między dwiema stronami/dwoma językami, dlatego też tłumaczenie winno być tak precyzyjne i dokładne, aby nikt nie miał wątpliwości, że transfer znaczenia następuje w całości.

W przypadku dyskrekcji niedopuszczalne jest, aby tłumacz ujawniał informacje poufne albo w jakikolwiek sposób korzystał z informacji, które uzyska w trakcie wykonywania tłumaczenia. Ma to szczególne znaczenie, jeżeli chodzi o tłumaczy przysięgłych, którzy nie powinni czynić żadnych uwag lub komentarzy odnośnie do sprawy, w jaką są zaangażowani zawodowo.

Ostatnią kwestią do omówienia jest postępowanie zgodne z etyką zawodową, poszanowaniem obowiązujących w danym kraju standardów dotyczących pracy tłumacza, umiejętności i chęci współpracy z innymi tłumaczami czy świadczenia im pomocy w razie potrzeby. Ponadto tłumacz powinien być uczciwy wobec zleceniodawcy i nie podejmować się tłumaczenia w sprawach, w zakresie których nie dysponuje odpowiednimi kwalifikacjami, wiedzą lub doświadczeniem. Jeżeli akceptuje zadanie tłumaczeniowe, powinien w odpowiedni sposób się do niego przygotować, chociażby przez gromadzenie istotnych informacji i pogłębianie wiedzy. Ma to oczywiście związek z obowiązkiem, który ciąży nad każdym tłumaczem, a mianowicie każdy tłumacz musi mieć stałą motywację do dalszego rozwoju i poszerzania wiedzy (np. przez zapoznawanie się z literaturą fachową z dziedziny, w której się specjalizuje, uczestniczenie w konferencjach i spotkaniach poświęconych doskonaleniu warsztatu, wymianę doświadczeń z innymi tłumaczami etc.).

Warto w tym miejscu zadać pytanie, jak z tak wyśrubowanymi kryteriami radzą sobie tłumacze, nie tylko profesjonaliści, ale również tłumacze zdobywający dopiero doświadczenie, którzy w przyszłości mogą stać się profesjonalnymi tłumaczami ekspertami. W dalszej części artykułu zajmiemy się właśnie typologią tłumaczy w interesującej nas perspektywie podejścia do normy i jej znaczenia w przekładzie.

Tłumacz ekspert a tłumacz nowicjusz

Idąc za rozważaniami Moser-Mercer (1997, 2000), przyjmujemy, że różnica pomiędzy ekspertami i nowicjuszami występuje głównie na poziomie wiedzy (proceduralnej, czyli wiedzy związanej z wiedzą magazynowaną w postaci reguł, procedur i strategii oraz deklaratywnej deklaratywnej odnoszącej się do wiedzy magazynowanej w postaci wzorów i reguł; por. Sternberg 1999) oraz stosowanych strategii: eksperci potrafią bardziej efektywnie korzystać ze skojarzeń i posiadanych odniesień kognitywnych do danej dziedziny, którą się aktualnie zajmują, a zatem operują wiedzą kontekstową (drugim kryterium rozróżniającym te dwa typy jest doświadczenie: wieloletnie w przypadku eksperta – przynajmniej 5 lat aktywnej pracy w zawodzie – oraz jego brak u nowicjusza). To z kolei jest niezbędne przy rozwiązywaniu problemów związanych z nieznanym elementem w tekście/wypowiedzi. Nowicjusze natomiast często tworzą ekwiwalenty nieumocowane (i nieuprawnione) kontekstowo, czego przyczyną jest m.in. traktowanie tekstu nie jako całości, ale jako zbioru pojedynczych, a nawet wyizolowanych jednostek leksykalnych. W momencie natknięcia się na nieznaną element procesu przetwarzania informacji jest często zaburzony (por. decyzje globalne i lokalne Tirkkonen-Condit 1992 oraz plany makro- i mikrokontekstualne Moser-Mercer 1997). A zatem w odróżnieniu od ekspertów nowicjusze podchodzą do tekstu lokalnie i mikrokontekstualnie.

Ogólna charakterystyka – wstępna – profesjonalnego tłumacza (w domyśle eksperta) przedstawia się następująco: to osoba manifestująca wszystkie aspekty kompetencji tłumaczeniowej, czyli doskonałą znajomość języka ojczystego i języka obcego (w tym aspekty metatekstowe), dogłębną znajomość obu kultur (obejmujących zjawiska historyczne, literackie, polityczne, społeczne i gospodarcze), specjalizację w danej dziedzinie i w końcu znajomość aspektów teorii przekładu, co pozwala zrozumieć procesy i mechanizmy związane z przekładem oraz czynniki mające na nie wpływ.

Pojęcie kompetencji eksperckiej w przekładzie w ujęciu kognitywnym jako złożonej operacji poznawczej nie ma na celu oceny procesu *per se*, implikuje raczej możliwość wykonania danego zadania. Skala trudności problemów, z którymi mierzy się tłumacz w swojej pracy, jest zależna bezpośrednio od stopnia posiadanej przez niego kompetencji. Im bardziej złożone są to problemy, tym większy stopień kompetencji jest potrzebny do ich rozwiązania. Zdolność powyższa nie jest wyłącznie jedynym dowodem na istnienie kompetencji eksperckiej – stopień umiejętności lub braku umiejętności rozwiązania problemu prowadzi do wspomnianego powyżej podziału na tłumaczy ekspertów i tłumaczy nieekspertów.

Zrozumienie tekstu u ekspertów wynika z kontekstualnego dostępu do znaczenia, tworzenia modeli umysłowych (por. Johnson-Laird 1983) oraz reprezentacji jak również, co już wspomniano powyżej, korzystania z informacji pochodzącej z tekstu. Wszystkie te mechanizmy mają charakter zintegrowany. Rozwój cech typowych właśnie dla eksperta oraz ich gromadzenie wynika i jest uwarunkowane stopniową kumulacją wiedzy oraz powtarzalnych wzorców (por. Ericsson 2009), co z kolei jest pochodną doświadczenia. Kompetencja ekspercka to nie tylko automatyczne mechanizmy ujawniające się w procesie tłumaczeniowym, ale również w reprezentacjach umysłowych i tych mechanizmach, które pozwalają w sposób bardziej efektywny kontrolować proces przekładu (por. Kiraly 1997, Shreve 1997). Proces doskonalenia reprezentacji pozwala ekspertom na koncentrowanie się tylko na tych aspektach przekazu, które mają znaczenie dla tłumaczenia przy jednoczesnym niebraniu pod uwagę nieistotnych aspektów przekazu (por. Shreve 1997). Tym samym podejście do kompetencji eksperckiej jest zgodne z tradycyjnym podejściem do wiedzy eksperckiej (por. Risku 1998, Holz-Mänttari 1984), w którym akumulacja wiedzy jest funkcją nabytego doświadczenia. Trudno w tym miejscu pominąć klasyczne już pojęcie „eksperskiego dystansu” (zob. Holz-Mänttari 1984) oznaczające kulturową i emocjonalną neutralność tłumacza eksperta. Pojęcie to wkrótce jednak odrzucono (zob. m.in. Pym 1992), ponieważ neutralność uznano za nienaturalną. Możemy raczej tutaj mówić o obiektywizmie eksperta, czyli o wiedzy i świadomości względności naszego systemu poznawczego, co ma wpływ na naszą tolerancję, pluralizm kulturowy, kreatywność etc. Eksperci mają ponadto wewnętrzny, w pewnym stopniu emocjonalny stosunek do indywidualnego rozwoju, co wynika z oporu ekspertów wobec ulegania takim czynnikom zewnętrznym jak interpretacja elementów leksykalnych (powierzchniowych) lub wzorce zachowań (sterowane zasadami lub normami; por. Lorsch 1991, Tirkkonen-Condit 1992, Wilss 1996, Risku 1998) – ten mechanizm jest raczej domeną tłumaczy nieekspertów. Niezwykle istotnym czynnikiem jest motywacja, która generalnie przyczynia się do poprawy jakości tłumaczenia. Tłumacz ekspert cały czas musi utrzymywać wysoki poziom motywacji w przeciwieństwie do tłumacza nieeksperta, u którego motywacja do kontynuowania zadania tłumaczeniowego jest niewystarczająca (por. Kussmaul 1995, Risku 1998, Jääskeläinen 1993, 1997) i ulega redukcji, kiedy pojawiają się problemy tłumaczeniowe.

W świetle psycholingwistycznych badań koncentrujących się na procesie tłumaczeniowym kilka czynników uznawanych jest za kluczowe dla powstania i funkcjonowania kompetencji eksperckiej: to zdolność tworzenia dużej liczby wariantów i opcji tłumaczeniowych oraz ich bieżąca ocena i mo-

nitoring z racji ich mikro- i makrokontekstualnego znaczenia dla konkretnego zadania tłumaczeniowego, kreatywność w procesie rozwiązywania problemów w sytuacjach tłumaczeniowych, w których nie działają mechanizmy automatyczne, efektywne przetwarzanie informacji z tekstu (przetwarzanie typu góra-dół i dół-góra, por. Sternberg 1999), strategiczne i przemyślane gospodarowanie zasobami umysłowymi przy zróżnicowanych zadaniach tłumaczeniowych jak również elastyczne stosowanie rutynowych wzorców zadań w oparciu o doświadczenie.

Należy oczywiście wziąć pod uwagę stopniowy rozwój kompetencji tłumacza będącej warunkiem rozwoju jego profesjonalizmu. Musimy jednak pamiętać, że na wstępnym etapie procesu tłumaczeniowego jako procesu kształtowania się profesjonalizmu tłumacza reakcja otoczenia ma najczęściej charakter zewnętrzny, a tłumacz nowicjusz z racji nieposiadania wystarczającej wiedzy oraz braku mechanizmu wewnętrznej oceny nie jest w stanie dokonać ewaluacji precyzji i efektywności zastosowanych technik i strategii oraz ostatecznego produktu tych strategii, czyli wykonanego przez siebie tłumaczenia.

Wielopłaszczyznowy i wieloaspektowy charakter działalności przekładowej nie wyklucza oczywiście funkcjonowania w nim norm, ale raczej podkreśla złożoność prawdziwych sytuacji tłumaczeniowych, niedających się zamknąć w obrębie jednego typu tłumaczenia (czy nawet jednym gatunku tekstu). Zatem w celu przypisania normom ich należnego miejsca w przekładzie musimy przyjąć, że wszystkie teksty, wszystkie przejawy działalności tłumaczeniowej oraz wszelkie zawarte w nich elementy powinny zostać umiejscowione w odpowiednim dla nich kontekście. Jeżeli tłumacz ma kontakt ze wzrastającym zróżnicowaniem sytuacji tłumaczeniowych, to tym samym wzrasta również jego elastyczność w zdolności do tłumaczenia w sposób, który jest odpowiedni z normatywnego, społecznego i kulturowego punktu widzenia. Z drugiej strony im mniej jest tych zróżnicowanych sytuacji tłumaczeniowych, tym kompetencja tłumacza ulega obniżeniu bądź redukcji. Rosnący poziom wiedzy i doświadczenia prowadzi do wzrostu znaczenia wszystkich niezbędnych płaszczyzn funkcjonowania kompetencji, co może prowadzić do sytuacji, w której społeczny prestiż i uznanie, którymi cieszy się tłumacz, są na tyle wysokie, że może on – jako powszechnie szanowany ekspert – przeciwstawić się niejako presji norm bez obawy o negatywne skutki dla całego swojego dorobku tłumaczeniowego. Tłumacz może zatem nie tylko zaprzeczyć istniejącym i dominującym normom, ale może także przyczynić się do ich modyfikacji w odniesieniu do kultury, w której pracuje i funkcjonuje.

Tłumaczenie to działanie w kontekście komunikacyjnym, którym z perspektywy procesu podejmowania decyzji kierują normy. Profesjonalne zachowanie tłumacza prowadzi do powstania profesjonalnych norm oraz w pewien sposób reguluje strategie i metody przyjęte i akceptowane w procesie tłumaczeniowym (por. Chesterman 1993). Kultura danej społeczności określa i determinuje normy, oczekiwania odbiorców przekładu oraz wartości, które są obecne zarówno w języku źródłowym, jak i docelowym. Normy zatem mają wpływ na zrozumienie tekstu/wypowiedzi i proces przetworzenia tychże. Powyższe rozważania dają asumpt do postawienia hipotezy dotyczącej znaczenia norm u tłumaczy ekspertów oraz tłumaczy nowicjuszy: dla ekspertów normy, z racji ich internalizacji w języku źródłowym i docelowym, są tylko jednym z aspektów, które należy brać pod uwagę w przetwarzaniu tekstu. W tym sensie eksperci są niezwiązani normą, ponieważ w żaden sposób nie ogranicza ich zakres stosowanych ekwiwalentów, są bardziej produktywni, bardziej kreatywni w tworzeniu i wykorzystywaniu nowych znaczeń i potencjalnych opcji tłumaczeniowych, a jako eksperci mają wysoką pozycję pozwalającą im na stanowienie i określanie nowych norm, które zaczynają funkcjonować w nowej rzeczywistości.

W przeciwieństwie do ekspertów nowicjusze są związani normą – w celu wykonania tłumaczenia muszą eksternalizować posiadaną wiedzę (deklaratywną), oczekiwania (niepełne i mające charakter spekulatywny) oraz doświadczenie (często nieistniejące) dotyczące norm. Ich wiedza na temat norm jest ograniczona do wiedzy, którą dysponuje przeciętny użytkownik języka w danej społeczności, czyli mają świadomość złożoności społeczno-kulturowej i zmienności norm. Normy określają sposób przetwarzania tekstu (typu dół–góra, por. Sternberg 1999), stając się w ten sposób determinantem percepcji rzeczywistości tłumaczeniowej. Mając na uwadze proces kształcenia tłumaczy nowicjuszy (i kształtowania ich kompetencji tłumaczeniowej), należy podkreślić fakt, że normy nie można się nauczyć – musi zostać zinternalizowana w taki sposób, aby ujawnić się w tłumaczu (przyszłym ekspercie) implicytnie. Internalizacja postępuje przez kontakt z całym szeregiem czynników środowiskowych (takich jak np. wzorce kulturowe i zachowań czy społeczne implikacje funkcjonowania w danej społeczności) wzmocniony dzięki poszerzaniu wiedzy ogólnej. Wynika to z gromadzonego doświadczenia, a zatem konieczny jest dość długi czas trwania procesu internalizacji norm, a jego skrócenie może prowadzić do nieefektywnej internalizacji.

Wnioski końcowe

Prawidłowe działanie i oddziaływanie tłumaczenia wymaga stosowania pewnych zasad, które sterują zachowaniem tłumaczeniowym. Innymi słowy, normy tłumaczeniowe mają zasadnicze znaczenie dla końcowego produktu przekładu, którym jest tekst lub wypowiedź. Normy tłumaczeniowe można zatem traktować jako zinternalizowane ograniczenia zachowań tłumacza (w różnych sytuacjach tłumaczeniowych), które są odzwierciedleniem wartości wspólnych i wyznawanych przez daną społeczność czy wspólnotę. Zarazem jednak pojęcie normy nie niesie w sobie pierwiastka inhibicyjnego, ponieważ normy ułatwiają proces tłumaczenia (a tym samym tworzenie jego ostatecznego produktu) w rozumieniu dopasowania się do obowiązujących standardów. W tym sensie normy mają wpływ na proces podejmowania decyzji, ale nie dezorganizują ani nie zaburzają tego procesu; są raczej jego nieodłącznym czynnikiem, który tłumacz zazwyczaj musi brać pod uwagę. Przyczyniają się one raczej do legitymizacji podjętych decyzji, które służą przekazaniu treści zawartej w języku źródłowym w określony sposób, akceptowany przez odbierającą tekst/wypowiedź społeczność.

Literatura

- Berk-Seligson, S., 1990, *The Bilingual Courtroom: Court Interpreters in the Judicial Process*, Chicago–London, University of Chicago Press.
- Bühler, H., 1986, „Linguistic (semantic) and extra-linguistic (pragmatic) criteria for the evaluation of conference interpretation and interpreters”, *Multilingua* 5, 4, s. 231–235.
- Chesterman, A., 1993, „From ‘is’ to ‘ought’: translation laws, norms and strategies”, *Target*, 5/1, s. 1–20.
- Danks, J.H., (red.), 1997, *Cognitive Processes in Translation and Interpreting*, Thousand Oaks, London, New Delhi, Sage.
- Diriker, E., 1999, „Problematizing the discourse on interpreting – A quest for norms in simultaneous interpreting”, *TexTconTexT*, 132, s. 73–90.
- Ericsson, K.A., (red.), 2009, *The Cambridge Handbook of Expertise and Expert Performance*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Fenton, S., 1997, „The role of the interpreter in the adversarial courtroom”, [w:] *The Critical Link: Interpreters in the Community*, R. Roberts i S. Carr (red.), Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins, s. 29–34.

- Gile, D., 1995, *Basic Concepts and Models for Interpreter and Translator Training*, Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins.
- Harris, B., 1990, „Norms in interpretation”, *Target*, 2, s. 115–19.
- Holz-Mänttari, J., 1984, *Translatorisches Handeln. Theorie und Methode*, Helsinki, Suomalainen Tiedeakatemia.
- Inghilleri, M., 2004, „Aligning Macro- and Micro-Dimensions in Interpreting Research”, [w:] *Translation Research and Interpreting Research. Traditions, gaps and synergies*, Ch. Schäffner (red.), Clevedon, Multilingual Matters, s. 71–77.
- Jääskeläinen, R., 1993, „Investigating translation strategies”, [w:] *Recent Trends in Empirical Translation Research*, S. Tirkkonen-Condit i J. Lafling (red.), Joensuu, University of Joensuu Press, s. 99–120.
- Jääskeläinen, R., 1997, *Tapping the process: An explorative study of the cognitive and affective factors involved in translating*, rozprawa doktorska, Joensuu, University of Joensuu Press.
- Johnson-Laird, P.N., 1983, *Mental models: Towards a cognitive science of language, inference, and consciousness*, Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Kadric, M., Kaindl K., Pöchhacker F. (red.), 2000, *Translationswissenschaft*, Tübingen, Stauffenburg Verlag.
- Kiraly, D.C., 1997, *Think-Aloud Protocols and the Construction of a Professional Translator Self-Concept*, [w:] *Cognitive Processes in Translation and Interpreting*, red. J.H. Danks i in., Thousand Oaks–London–New Delhi, Sage, s. 137–160.
- Kurz, I., 1989, „Conference Interpreting: User Expectations”, [w:] *Coming of Age: Proceedings of the 30th Annual Conference of the American Translators Association*, D.L. Hammond (red.), Medford–New Jersey, Learned Information, s. 143–148.
- Kurz, I., 1993, „Conference Interpretation: Expectations of different user groups”, *The Interpreter's Newsletter*, 5, Università degli Studi di Trieste, SSLM, s. 13–21.
- Kusmaul, P., 1995, *Training the Translator*, Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins.
- Lörscher, W., 1991, *Translation Performance, Translation Process, and Translation Strategies*, Tübingen, Gunter Narr Verlag.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B., Thelen, M. (red.), 1992, *Translation and Meaning*, part 2, Rijkshogeschool Maastricht, Faculty of Translation and Interpreting.
- Mesa, A.-M., 2000, „The Cultural Interpreter: An Appreciated Professional.

- Results of a Study on Interpreting Services: Client, Health Care Worker and Interpreter Points of View”, [w:] *The Critical Link 2: Interpreters in the Community*, R.P. Roberts i S.E. Carr (red.), Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins, s. 67–79.
- Mikkelsen, H., 2000, *Introduction to Court Interpreting*, Manchester, St Jerome Publishing.
- Mikkelsen, H., 2008, „Evolving views of the court interpreter’s role: Between Scylla and Charybdis”, [w:] *Crossing Borders in Community Interpreting*, C. Valero-Garces, A. Martin (red.), Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins, s. 81–97.
- Moser-Mercer, B., 1997, „The expert-novice paradigm in interpreting research”, [w:] *Translationsdidaktik*, E. Fleischmann, W. Kurz i P. Schmitt (red.), Tübingen, Günter Narr Verlag, s. 255–261.
- Moser-Mercer, B., 2000, „The rocky road to expertise in interpreting: eliciting knowledge from learners”, [w:] *Translationwissenschaft*, M. Kadric, K. Kaindl, F. Pöchhacker (red.), Tübingen, Stauffenburg Verlag, s. 339–350.
- Niska, H. 1995, „Just interpreting: Role conflicts and discourse types in court interpreting”, [w:] *Translation and the Law*, M. Morris (red.), Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins, s. 293–316.
- Pöchhacker, F., 2000, „The Community Interpreter’s Task: Self-Perception and Provider Views”, [w:] *The Critical Link 2: Interpreters in the Community*, R.P. Roberts i S.E. Carr (red.), Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins, s. 49–65.
- Pym, A., 1992, *Translation and Text Transfer*, Frankfurt am Main, Peter Lang.
- Risku H., 1998, *Translatorische Kompetenz. Kognitive Grundlagen des Übersetzens als Expertentätigkeit*, Tübingen, Stauffenburg Verlag.
- Schäffner, Ch., 1999, *Translation and norms*, Clevedon, Multilingual Matters.
- Schäffner, Ch. (red.), 2004, *Translation Research and Interpreting Research. Traditions, gaps and synergies*, Clevedon, Multilingual Matters.
- Schjoldager, A., 2002, „An exploratory study of translational norms in simultaneous interpreting: methodological reflections”, [w:] *The Interpreting Studies Reader*, F. Pöchhacker i M. Shlesinger (red.), London, Routledge, s. 300–311.
- Shlesinger, M., 1989, „Extending the theory of translation to interpretation: Norms as a case in Point”, *Target*, 1: 1, s. 111–15.
- Shlesinger, M., 2000, „Interpreting as a Cognitive Process: How can we know what really happens?”, [w:] *Tapping and mapping the processes of translation and interpreting: outlooks on empirical research*, red. S. Tirkkonen-Condit i R. Jääskeläinen (red.), Amsterdam, John Benjamins, s. 3–15.

- Shreve, G.M., 1997, *Cognition and the Evolution of Translation Competence*, [w:] *Cognitive Processes in Translation and Interpreting*, J.H. Danks (red.), Thousand Oaks–London–New Delhi, Sage, s. 120–137.
- Sternberg, R.J., 1999, *Cognitive Psychology*, Fort Worth, Harcourt Brace College Publishers.
- Tirkkonen-Condit S., 1992, *The Interaction of World Knowledge and Linguistic Knowledge in the Processes of Translation: a think-aloud protocol study*, [w:] *Translation and Meaning*, B. Lewandowska-Tomaszczyk i M. Thelen (red.), cz. 2, Maastricht, Euroterm, s. 433–440.
- Tirkkonen-Condit, S., 2000, „Uncertainty in Translation Processes”, [w:] *Tapping and Mapping the Processes of Translation and Interpreting*, S. Tirkkonen-Condit i R. Jääskeläinen (red.), Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins, s. 123–141.
- Toury, G., 1980, *In Search of a Theory of Translation*, Tel Aviv, The Porter Institute for Poetics and Semiotics.
- Toury, G., 1995, *Descriptive Translation Studies and Beyond*, Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins Publishing Company.
- Wilss, W., 1996, *Knowledge and Skills in Translator Behavior*, Amsterdam–Philadelphia, John Benjamins.

Norm in translation: a facilitator or hindrance for the translator?

Summary

The concept of translation norm has occupied a prominent place in Translation Studies as a terminological challenge for scholars and the reflection of their research fields. The emergence and internalisation of norms is a natural consequence of the socialisation process since norms can be also used as evaluation criteria for certain social (permissible and acceptable) behaviours. However, the operation of norms in translation is hard to be observed: the objects of direct observation are products of the translation process and results of norm-governed translator behaviour. If we attempt at analyzing norms in terms of criteria accuracy and usefulness in translation, then we also have to consider the need for them to be used by translators and, what follows, the type of translator who applies these norms. A question might be asked whether norms hinder or rather facilitate the process – a potential answer suggests the dependence of norm application on the translator's experience and knowledge accrued as factors central for successful performance.

